Dziś: Sport i Wych. Fizyczne.

Cena egz. 15 gr.

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Poniedziałek 28 maja 1934 r. | Nr. 144

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

# WYNIKI WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

WARSZAWA, 27.5. (tel. wł.) Dziś odbyły się wybory do rad miejskich w 341 miastach, wojew. warszawskie 59 miast, łódzkie 46 miast, lubelskie 33 miast, kieleckie 39 miast, białostockie 48 miast, wileńskie 14 miast, nowogródzkie 19 miast, poleskie 12 miast, wołyńskie 17 miast, krakowskie 17 miast, lwowskie 19 miast, stanisławowskie 9 miast, tarnopolskie 6 miast, poznańskie 12 miast.

Głosowania odbyły się w 254 miastach, w pozostałych 87 nie odbyły się — wobec zgłoszenia tylko jednej ważnej listy.

Akt wyborczy w niedzielę zaznaczył się przy dużej frekwencji dochodzącej do 85 proc. przy zainteresowaniu się ludności. Spokoju i porządku publicznego nie zakłócono.

## W SOSNOWCU.

Poniżej podane wyniki wyborów w Sosnowcu i w Będzinie nie są kompletne, brak bowiem jeszcze kilku okręgów. Obliczenia głosów w niektórych okręgach przeciągnęły się do rana. Wyniki, podane poniżej, zgłoszone były w Głównej Komisji Wyborczej do godz. 4 rano.

OKRĘG III: B.B. — 1485 gł., Zjedn. gosp. (374 gł.), P.P.S. — 558 gł., Ch. O. N. — 88 gł., Zjedn. zaw. polskie — 156 gł., Jednolity front robotniczy — 1021 gł. Wybrani z B.B.: Nowacień Stefan, Toba Tomasz; z P.P.S.: Ufel Roman i z Jednolitego frontu robotn.: Szlenk Stan. Ważnych głosów 3492.

OKRĘG IV: B.B. — 1021 gł., P.P.S. — 472 gł., Jednolity front robotn. 408 gł. i Zjedn. gosp. — 316. Wybrani z B.B.: Barański Antoni, Szpineter Zdzisław, z P.P.S. — Staśko Jan, Jednolity front robotn. — Kopczyński Maksymiljan. Ważnych 2298 gł.

OKRĘG V: B.B. — 1700 gł., Zjedn. gosp. — 416 gł., P.P.S. — 664 gł. Wybrani: Kozakiewicz Stanisław, Gieisz Stanisław, Gorzula Stanisław i z P. P. S. Bajgielmacher także Stanisław. — Ważnych głosów 2780.

OKRĘG VI BB. — 450 gł., Zjednoczenie gospodarcze — 145 gł., PPS. — 254 gł., żydowski blok — 817 gł., Narodowi socjaliści — 2 gł., Ch. O. N. — 117 gł., Poalej Sjon — 139 gł. Oddano 2104 gł. ważne, reszta unieważniona.

Wybrani z BB.: Hamankiewicz Franciszek, z bloku żydowskiego: Lejzerowicz Salomon i Lubelski Mendel.

OKRĘG VII (1993 gł.) BB. — 136 gł., PPS. — 93 gł., Bund — 27 gł., żydowski blok — 1496 gł., Jednolity front rob. — 146 gł., Chrześcijański Obóz Narodowy — 50 gł., Zjednocz. gospodarcze — 45 gł., Wszystkie cztery mandaty otrzymał blok żydowski Kromelowski Jakób, Szwajcer Lewek Saper Józef, Zylberszlag Aron.

OKRĘG VIII (1793 gł.) BB. — 585 gł. PPS. — 175 gł., żydzi — 306 gł. komuniści — 144 gł. Zjednoczenie gospodarcze 149 gł.

Wchodzą do Rady z BB. Józef Kaczkowski i Wacław Wojtyra, z listy żydowskiej: Bronisław Majerczak.

OKRĘG X: BB. — 1021 gł., żydowski blok — 261 gł., Chrześcijański Ob. Nar. — 71 gł. BB. otrzymało 3 mand. Kalinowski Zygmunt, Kurbiel Józef i Kwietniewski Michał. Oddano 1353 gł. ważne. Resztę unieważniono.

OKRĘG XI: B.B. — 1530 gł., P.P.S. 1313 gł., Zjedn. gosp. 374 gł. Wybrani: Konieczko i Stypa z B.B., a z P.P.S. Machura i Kubica. Ważnych głosów złożono 3219.

## W BĘDZINIE.

OKRĘG I: B.B. — 3 m. — Wojciech Biały, Eugenjusz Naj i Stanisław Kowacki. Głosowało 1306 wyb. z tego unieważniono 924 gł.

OKRĘG II: B.B. — 1 m. — Stanisław Morys, P.P.S. — 1 m. — Stanisław Wojańczyk. Jednolity front robotniczy 1 m. — Kacper Ciepała.

OKRĘG III: BB. — 1 m. — Władysław Miazek, PPS. — 2 m. — Kazimierz Łaskowski i Stanisław Chudzicki.

OKRĘG IV: B.B. — 2 m. — Andrzej Pacek, Józef Demarewicz, P. P. S. — 1 m. — Antoni Sobielga.

OKRĘG V: B.B. — 3 m. — Z. Nowara, Teofil Goc, Gabrjela Korzeniowska.

OKRĘG VII: B.B. — 2 m. — Marja Kosibowicz i Ludwik Strużyk. Jednolity front robotniczy — 1 m. — Jan Kubiński.

## W CZELADZI.

Na 24 mandaty w Czeladzi B. B. otrzymało 20 m., komuniści 3 m., zgrupowanie chrześcjańskie mieszczańsko-robotnicze 1 m.

Z B. B: wchodzą do rady miejskiej: sędzia Herman, Walo, Mazur, Wojańczyk, Józef Przybylski, Winc. Przybylski, Koprzywa, F. Chorzelski, Wadowski, L. Gruszka, E. Bałaziński, J. Zadrożny, G. Sadowski, Wacławek, Domagalski, Tirling, Wolff, Sznajder.

Ze zgrupowania chrześcjańskiego mieszczańsko-robotniczego — Jan Wieczorek.

Z „Jedności robotniczej" — Szczęśniak, Musiał i Helena Kutowa.

W trzech okręgach były listy tylko B. B., wszystkie inne bowiem były unieważnione. Listy P. P. S. były unieważnione we wszystkich okręgach.

## W DĄBROWIE.

OKRĘG I: P.P.S. — 1 m. — Suwala Wacław, B.B — 2 mandaty — dr. Piwowar Adam i Szary Jan, żydzi 1 m. — Najfeld Abram.

OKRĘG II: Chrześcijański Obóz Narodowy 1 m. — Skiba Aleksander. B.B. — 2 m. — Trzęsimiech Teofil. Wierzbicki Wacław.

OKRĘG III: P.P.S. — 1 m. — Lubowiecki Teodor, B.B. — 2 m. — Zięba Antoni, Koralewski Wiktor.

OKRĘG IV: B. B. — 3 m. — Lewicki Wacław, Zych Władysław, Wilk Antoni.

OKRĘG V: B.B. — 1 m. — Kicki Romuald, P.P.S. — 1 m. — Kubik Józef, Jednolity front robotn. — 1 m. — Lipska Franciszka.

OKRĘG VI: B.B. — 2 m. — Torbus Juljan, Domaszewska Anna. P.P.S. — 1 m. — Pękalski Stefan.

OKRĘG VII: Ch. O. N. — 1 m. — Lisiewicz Zygmunt, B.B. — 2 m. — Berbecka Janina, Szpich Jan.

OKRĘG VIII: B.B. — 2 m. — Jaworski Wiktor, Berbecki Ludwik, P.P.S. — 1 m. — Orszczewski Piotr.

OKRĘG IX: B.B. — 1 m. — Warszawski Antoni, P.P.S. — 1 m. — Cupiał Roman. Jednolity front robotn. — Jajeśniak Filip i Waloch Błażej.

OKRĘG X: B.B. — 1 m. — Kłębek Karol P.P.S. — 2 m. — Cupiał Jan. Jura Józef.

Ogółem na 32 mandaty, BB. — 19 mandatów, PPS. — 8 mandatów, Ch. O. N. — 2 mandaty, komuniści — 3 mandaty i żydzi — 1 mandat.

# POLSKA I FRANCJA.

## Co powiedział min. Barthou w Izbie deputowanych?

PARYŻ, 27.5. — „Journal Officiel" podaje stenogram przemówienia ministra Barthou o Polsce w Izbie deputowanych.

Ustęp, dotyczący Polski, brzmi, jak następuje:

„Podróż moja do Warszawy i Pragi zaniepokoiła dep. Chasseigne. Zapytuje on, dlaczego opuszczałem Francję, udając się do Polski i Czechosłowacji. Jego ciekawość graniczy niemal z niedyskrecją (przerywania na skrajnej lewicy).

Zastałem w ministerstwie kurtuazyjne zaproszenie. Do kogo ono było wystosowane? Dlaczego? Oto dlatego, że Francję odwiedzał polski minister spraw zagranicznych i dlatego, że zarówno między wielkiemi, jak i małemi mocarstwami, tak jak i między ludźmi dobrze wychowanymi istnieje zwyczaj wzajemnego oddawania wizyt. Pojechałem poprostu do Warszawy, aby oddać rządowi polskiemu wizytę, jaką minister Beck złożył nam we Francji. Oto punkt wyjścia mego wyjazdu. Sądzę, że niema w tem nic niepokojącego dla żadnej ze stron Izby deputowanych. Jakież były rezultaty przezemnie stamtąd przywiezione? Utrzymanie przymierza. Tak, panie Chasseigne, mówię to wyraźnie. Ale pan zadał mi inne pytanie, dotyczące konwencji wojskowej z r. 1921. Słuchając pana, doznałem niespodzianki. Powiedział pan bowiem, że to rząd prawicowy podpisał konwencję w r. 1921. Prawica? Czy to być może mnie pan miał na myśli? Byłem ministrem wojny, ale kto stał wówczas na czele rządu? Arystydes Briand (oklaski i śmiechy centrum i na prawicy, przerywania na lewicy). W rezultacie nie sądzę, aby pan mógł utrzymywać, że konwencja ta była podpisana przez rząd prawicowy.

Pozatem, bez względu na odwoływanie się do tej czy innej osobistości, zapytuję, czy Izba pozwoli mi uczynić pewne uwagi. Nad czem debatujemy? Nad polityką zagraniczną. Ale jeżeli poruszamy zagadnienia natury zagranicznej, to powinny być one traktowane niezależnie od partji i ponad partjami (żywe oklaski w centrum, na prawicy i na licznych ławach lewicy).

Panowie, o ile uważacie, że polityka, prowadzona przez rząd francuski, nie odpowiada interesom kraju, będziecie mogli to wyrazić w głosowaniu przeciwko rządowi. O ile naodwrót uznacie, że rząd usiłuje służyć wyłącznie interesom Francji, będziecie mieli możność zaaprobowania jego stanowiska.

Pan Chasseigne stawia mi pytania; odpowiadam na nie. Dep. Chasseigne mówił o tem w formie, którą ze swej strony muszę potępić. Szanowny kolega zapomniał, że Polska jest wielkiem państwem, liczącem 33 miljony ludności, krajem potężnym, zjednoczonym, dobrze zorganizowanym i państwem sprzymierzonem z nami. Zapomniał również o tem, że nie można prowadzić dobrej polityki, nie służąc interesom własnego kraju, o ile pomniejsza się siłę i autorytet rządu, z którym od r. 1921 Francja zawarła przymierze. (Oklaski).

Jakież jest nasze stanowisko wobec Rosji? Niewątpliwie zarówno z marszałkiem Piłsudskim, jak i z ministrem spraw zagranicznych Beckiem przeprowadziliśmy rozmowy o Rosji, o sytuacji w Rosji i w Polsce. Do rozmów tych wniosłem ze swej strony całą siłę perswazji, na jaką mnie było stać, aby doprowadzić do zbliżenia obu krajów, być może — proszę mi wybaczyć odruch próżności — interwencja moja nie była bezużyteczna w sprawie odnowienia na okres 10 lat paktu o nieagresji między Polską a Sowietami. (Oklaski).

Zapytują mnie, jakie są uczucia rządu w sprawie wstąpienia Sowietów do Ligi Narodów. Ta sprawa bynajmniej nie wprowadza mnie w zakłopotanie. Uważam, będąc pod tym względem w zgodzie z dep. Chasseigne, że wejście Rosji Sowieckiej do Ligi Narodów będzie wypadkiem doniosłym, a ponieważ zależy mi również na sprawie pokoju, uważam, że będzie to wypadek doniosły dla pokoju europejskiego (żywe oklaski).

W Warszawie mówiłem i działałem w tym duchu. W Genewie działałem i mówiłem również w tym sensie w ubiegłym tygodniu. O cóż pytają mnie więcej? Jest sprawą niedyskretną zapytanie o stanowisko Francji w stosunku do zażądania przez Rosję po wejściu jej do Ligi stałego miejsca w radzie. Dlaczego jest to sprawa niedyskretna? Dlatego, że jest jeszcze niedojrzała, że nie mogę odpowiedzieć na nią nic, ponad to, że Polska ma prawa pierwszeństwa, które — mogę się tak wyrazić — pan Chasseigne przypomniał i uznał. Któż jednak wobec Ligi Narodów powstrzymał z całą siłą i energją przyznanie Polsce stałego miejsca w radzie Ligi? Był to Arystydes Briand. Zapytywał mnie pan, jakie będzie stanowisko Republiki za trzy miesiące. Czy sądzi pan, że sprzeczność między obydwoma żądaniami jest do tego stopnia nie do wyrównania, że nie będzie można znaleźć rozwiązania? Oświadczam poprostu i potwierdzam, że polityka Francji zmierza do szczerego zbliżenia z Rosją Sowiecką i że rozmowy z komisarzem Litwinowem, które prowadziłem w ubiegłym tygodniu w Genewie, dotyczyły warunków przystąpienia Rosji Sowieckiej do Ligi Narodów".

# Wielki tydzień polityczny w Genewie

## W środę obrady głównej komisji rozbrojeniowej.

GENEWA, 27.5. PAT. Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson przybył w sobotę do Genewy. Przyjazd delegatów na sesję główną komisji rozbrojeniowej rozpocznie się we wtorek, a poprzedzony będzie posiedzeniem prezydjum. Zapowiedziany jest przyjazd kilkunastu ministrów spraw zagranicznych m. in. Polski, Francji, W. Brytanji, Rumunji, Związku Sowieckiego, Jugosławji, Czechosłowacji, Turcji, Belgji, Grecji, Szwajcarji i Danji. Ze względu na fakt przyjazdu tylu wybitnych mężów stanu, jak i doniosłość decyzyj, które powziąć ma komisja główna oraz na Radę Ligi Narodów, rozpoczynająca obrady w środę, oczekują, że w przyszłym tygodniu rozpocznie się w Genewie wielki sezon polityczny.

Co się tyczy prac komisji głównej, panuje w dalszym ciągu niepewność. Henderson twierdzi, że nie wystąpi sam z żadną propozycją co do dalszych losów konferencji, natomiast nie tai on, że jest zdecydowanym przeciwnikiem odesłania spraw rozbrojeniowych do Rady Ligi Narodów. W ciągu pierwszego dnia delegacje różnych państw zapewne przedstawią swe poglądy na sytuację. W niektórych kołach oczekuje się, że w tej debacie ogólnej wysunięte zostaną nowe propozycje, w szczególności mówi się o możliwości propozycyj amerykańskich co do kontroli fabrykacji broni oraz propozycyj sowieckich w sprawie bezpieczeństwa.

# SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

## Kostjumy gimnastyczne i sportowe.

Czy ćwiczenia gimnastyczne i sporty (prócz pływania) wymagają koniecznie obnażania ciała w takim stopniu, jak to się praktykuje teraz?

To pytanie musi się nam nasunąć, gdy widzimy na publicznem widowisku gromady młodzieńców i dziewcząt uprawiające ćwiczenia fizyczne a obnażone przytem... wcale dokładnie. To pytanie powinno przedewszystkiem stanąć na myśli każdej matce, każdemu ojcu, każdemu opiekunowi i opiekunce młodzieży każdemu, poważnemu obywatelowi z którejkolwiekby sfery pochodził, a jeżeli nie zajmuje ono umysłów ludzkich i opinja o tem nie ujawnia się w sposób wyraźny, to widocznie dlatego, że tłumi ją moda, albo fakt, że dużo ludzi i instytucji godzi się z tym stanem rzeczy bez protestu, naśladuje go nawet, więc inni przez fałszywy wstyd i nieśmiałość wzorują się na tamtych. Albo wreszcie dzieje się tak przez prostą bezmyślność właściwą przeciętnej gromadzie ludzkiej.

Postarajmy się wyjaśnić sobie sprawę i odpowiedzieć na postawione pytanie.

Gimnastyka była już stosowana w starożytności i wiemy, że uprawiali ją np. starożytni Grecy. Nazwa jej pochodzi nawet od greckiego słowa „gymnos", co znaczy nagi. I w Grecji ćwiczenia te odbywały się zupełnie bez ubrania a na słynnych greckich Olimpjadach zawodnicy i zawodniczki występowali przed publicznością nago i nikogo to nie raziło, bo kult pięknie ćwiczonego ciała był tam powszechny. Ale Grecja ówczesna był to kraj pogański, który w swej pogańskiej religji nietylko nie znajdował hamulca w upodobaniu do nagości, ale raczej podniete. Cały Olimp z wyjątkiem może starszych panów-bożków i starszych pań bogiń był wesoło nagi, więc Grek (a zwłaszcza młody) i Greczynka (zwłaszcza młoda) mogli sobie myśleć: wolno tak bóstwom — wolno i nam! Nie istniało tam przeczucie tej subtelnej strony naszej chrześcijańskiej moralności, którą jest wstydliwość niewieścia, za wielką cnotę słusznie uważana. Wtedy w Grecji tego nie znano, przeciwnie — gdy ozdobą bóstwa była nagość, to i śmiertelni dowoli jej hołdowali, ile że i klimat był łagodny i... tkanin było nie tak wiele.

Grecja wreszcie zatraciła swe żywotne siły, jak się to mówi zniewieściała i uległa silniejszym a surowszym od siebie narodom.

Przyszła kolej na narody, poddające się chrześcijaństwu i jego surowym regułom. Pogański kult ciała musiał ustąpić kultowi duszy chrześcijańskiej. Dusza zapanowała nad ciałem i jego ułomnościami i zaczęła zakuwać je w okowy zasad moralności chrześcijańskiej. Ta wytworzyła z czasem zo zbyt surowych może słusznie i dla kulturalnego człowieka nie uciążliwe a zdrowe zasady obyczajności publicznej i prywatnej, a wśród nich tę wielką i przepiękną cnotę — wstydliwość kobiecą, piękny rys moralnego zdrowia niewiasty.

Lecz dziś cóż się z tem dzieje. Wielki odłam literatury, sztuki, widowisk teatralnych i świetlnych, kierowany ręką jakichś zamaskowanych sił, sięga po czystą chrześcijańską duszę naszych polskich niewiast i chce zedrzeć z nich tę piękną cnotę wstydliwości, aby po dokonaniu tego dzieła spoganić napowrót ich dusze, a potem i dusze następnych pokoleń. I dziwna rzecz! do tamtych wyliczonych wyżej potężnych środków i sposobów.

Pedagogika dzisiejsza, dążąc do naprawy zdrowia fizycznego, jakby w zupełnej nieświadomości łączy te usiłowania z nowym środkiem demoralizacji i stosuje go do szerokich kół młodzieży przy wspólnych, koedukacyjnych a często i publicznych ćwiczeniach gimnastycznyh i sportowych przez kostjumy jak najbardziej lekkie dla młodzieży obu płci: dla młodzieży męskiej majteczki kuse na biodrach (no, to jeszcze u chłopców ujdzie), dla dziewcząt białe bluzki bez rękawów, przeciwko czemu nic mieć nie można — a od dołu czarne majteczki typu kąpielowego, jak najbardziej podkasane, uwydatniające drastycznie całą budowę kończyn od stóp aż po biodra. Otóż pytanie, czy takie możne zbliżenie dziewcząt do greckiego typu „gymnos" jest istotnie ze względów technicznych konieczne? Twierdzę, że NIE! To się robi dla głupiej mody, a znaczenie i wpływ tej mody są niestety równoległe do wyżej wspomnianej specyficznej literatury specjalnego typu sztuki teatru i kin (i) tkwi tu także silny i to bardzo bezpośredni wpływ na przytępienie niewieściego poczucia wstydliwości i co zatem idzie — na rozluźnienie obyczajów.

Gimnastyka i sport wcale nie wymagają takiego obnażania dziewcząt czy kobiet, mogą być stosowane z powodzeniem bez tego. Dolny kostjum kobiecy wcale nie potrzebuje być podkasany jak najwyżej, lecz wystarczy, jeżeli będzie miał nogawki luźne, dochodzące do kolan. Nic to nie przeszkodzi zupełnej swobodzie ruchów, a nie odsłania bezwstydnie całych ud od przodu, z boków i od tyłu. Że dziewczęta oswajają się lekkomyślnie z tym bezwstydnym kostjumem, na to jest dowód taki, iż na widowiskach publicznych, gdy są zwolnione z szeregów w czasie pauz, wchodzą bez ceremonji w takim kostjumie między publiczność. Ocierają się o tłum i tak dają z siebie widowisko, jakiego się w takich rozmarach w kabaretach z girlsami nie widuje! Widzieliśmy to niestety 20 bm.: na ćwiczeniach „wychowania fizycznego" na stadjonie w Dąbrowie Górniczej. A na boisku były przecież jakieś panie „opiekunki" czy „komendantki", byli też panowie kierownicy ćwiczeń. Dlaczego ten zespół osób starszych, na stanowiskach kierowniczych robi z powierzonych mu przez rodziców młodzieży żeńskiej takie niewłaściwe widowisko? Dlaczego piękne i pożyteczne ćwiczenia dziewcząt oprawia się w nieskromne kostjumy i wystawia się to tak na widok publiczny? Bo i na stadjonie w Dąbrowie w owym dniu wyszła z tego niemal „olimpijska wystawa": przed ćwiczeniami odbyła się defilada tej bardzo licznej dziewczęcej czeredy przed trybunami zapełnionemi wszelaką publiką, która oczywiście waliła brawo zamiast żądać dla dziewcząt choćby krótkich spódniczek, które się potem do specjalnych ćwiczeń znalazły w zapasie.

Stanowczo twierdzę, a rodzice po rozważeniu sprawy może mnie w tem poprą, że szerzenie zdrowia przez ćwiczenia fizyczne dziewcząt powinno się odbywać w kostjumach właściwych. Do kogo to należy z urzędu, niech raczy w to wejrzeć skutecznie, a rodzice niech na to także zwrócą uwagę i żądają dla córek kostjumów, dogodnych do ćwiczeń, ale — przyzwoitych.

Ojciec.



ZAKOŃCZENIE WALK ZAPAŚNICZYCH W BERLINIE.

Zawodnik niemiecki Hans Schwarz, zdobywca „złotego pasa", przeznaczonego dla najlepszego zapaśnika, przyjmuje powinszowania od Garkawienki, który zajął II-gie miejsce w turnieju walk.

## O mistrzostwo kl. A.

### C. K. S. na czele tabeli.

W rozgrywkach o mistrzostwo kl. A Zagłębia Dąbr. zaszedł sensacyjny zwrot. Oto jesienna runda mistrzowskich rozgrywek została unieważniona. Wpłynęło to na ukształtowanie się tabeli, przyczem Unja wysunięta została na jedno z czołowych miejsc i jest obecnie obok C. K. S. i Policyjnego K. S. jednym z poważnych pretendantów do uzyskania tytułu mistrza. Do wczoraj jeszcze na czele tabeli znajdował się Policyjny, jednak naskutek porażki poniesionej w Czeladzi ustąpił miejsca C. K. S.

Wczoraj grały wszystkie kluby. Wyniki tych spotkań są następujące:

**UNJA — ZAGŁĘBIE 3:1 (1:0).**

Spotkanie to odbyło się na stadjonie Unji przy znacznem zainteresowaniu publiczności. Do przerwy gra naogół równorzędna, przy lekkiej przewadze Unji, po przerwie natomiast gospodarze widocznie przeważają. Jedyna bramka do przerwy padła z ładnego strzału Słoty, który był wczoraj najlepszym na boisku. W drugiej połowie gra ostrzejsza, czasami nawet brutalna. W połowie tej Unja zdobywa drugą bramkę ładnie wypracowaną przez Słotę oraz trzecią z karnego przez Gwoździa. Jedyną bramkę dla Zagłębia uzyskał Wawrzyniak.

Po 20 minutach gry, bramkarz Unji Suwała, kopnięty w głowę musiał opuścić boisko. Zastąpił go Girek, który zaprezentował się bardzo dobrze. Prowadził zawody p. Ehrenreich.

Przedmecz rezerw 2:0 dla Unji.

**ZAGŁĘBIANKA — SARMACJA 2:1 (1:0).**

Bramki dla Zagłębianki strzelili Karch i Lewiński, dla Sarmacji Zawartka.

Przedmecz rezerw 1:0 dla Zagłębianki.

**RUCH — HAKOACH 0:0.**

Rozegrane w Będzinie spotkanie między powyższymi zespołami zagrożonym spadkiem do kl. B. dało wynik bezbramkowy.

Przedmecz rezerw 3:2 dla Ruchu.

**SOLVAY — BRYNICA 5:2 (4:2).**

Solvay pokonał u siebie Brynicę, zajmując dzięki temu piąte miejsce w tabeli. Bramki dla Solvayu strzelili: Kuszewski 4 i Olkuski 1.

**POLICYJNY — C. K. S. 5:0 (1:0)**

Największa niespodzianka dnia. Nawet najwięksi optymiści nie przypuszczali, że C. K. S. wygra w tak wysokim stosunku.

Pierwszy kwadrans należy do Policyjnego, który gra wspaniale przeprowadzając szereg groźnych ataków prawą stroną. Obrona miejscowych stoi jednak na wysokości zadania. Stopniowo C. K. S. „rozgrywa się" i z pięknej główki E. Przybyłka, Dyrda strzela nieuchronną bramkę. Brawurowy atak Przybyłek opłaca ciężko, upadając bowiem, doznał kontuzji i przez 10 minut nie mógł grać. Po zmianie pól goście przeprowadzają trzy piękne ataki i... spoczywają na laurach. Inicjatywę całkowicie przejmuje C. K. S. i przez Boguckiego z karnego podwyższa wynik. Wkrótce Dyrda strzela trzecią bramkę, a E. Przybyłek bije czwartego goala.

Przegrana Policyjnego jest już przypieczętowana. Goście grają b. słabo, gdy miejscowi dopingowani przez publiczność naciskają i przed końcem Tuszyński strzela piątą bramkę, ustalając wynik dnia.

Policyjny grał niżej swej formy, napotykając przytem na dobrze usposobiony atak C. K. S., którego zwycięstwo jest zupełnie zasłużone. W Policyjnym zawiódł atak i obrona. Słowa uznania należą się sędziemu p. Zaleskiemu z Częstochowy, który prowadził mecz wzorowo.

Rezerwa Policyjnego wygrała 6:1, a trzecia drużyna C. K. S. wygrała z K. S. „Młodzież Powstańcza" ze Śląska 8:0.

Dziś jeszcze nie można powiedzieć, kto będzie mistrzem kl. A. chociaż prowadzi C. K. S.

**TABELA MISTRZOSTW KL. A.**

Po unieważnieniu wiosennych rozgrywek i wczorajszych rozgrywek tabela rozgrywek o mistrzostwo kl. A przedstawia się następująco:

| Nazwa klubu | gier | punkt. | stos. bram. |
|---|---|---|---|
| C. K. S. | 7 | 10 | 23:12 |
| Policyjny | [illegible] | 9 | 16:14 |
| Unja | 6 | 8 | 25:12 |
| Zagłębianka | [illegible] | 8 | 14:13 |
| Solvay | [illegible] | 8 | 15:15 |
| Zagłębie | [illegible] | 6 | 16:11 |
| Ruch | 7 | 5 | 9:19 |
| Sarmacja | [illegible] | 4 | 11:16 |
| Hakoach | 7 | 4 | 7:21 |

**DĄBROWA — CYKLON 1:0 (0:0)**

Spotkanie o mistrzostwo kl. B. rozegrane w Grodźcu przyniosło zwycięstwo Dąbrowie. Zwycięską bramkę strzelił Skarba. Sędziował b. dobrze p. Bryła.

**KINERETH — CZARNI**

Wczoraj na boisku K. S. „Unja" odbyły się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. B. pomiędzy Kinerethem a Czarnymi, wyznaczone przez podokręg. Zawody o mistrzostwo nie odbyły się, tylko koleżeńskie w stosunku 6:0. Sędzia wyznaczony nie przybył.

**WYNIKI SPOTKAŃ LIGOWYCH.**

Wczoraj odbyły się następujące spotkania ligowe:

ŁKS. — GARBARNIA 2:1
POLONJA — STRZELEC 2:1
WISŁA — POGOŃ 2:0 (1:0)
WARTA — CRACOVIA 1:0 (0:0)

## WIELKA IMPREZA KOLARSKA

### Zawody w piłkę rowerową w Sosnowcu.

W czwartek dn. 31 bm. na stadjonie Unji w Sosnowcu odbędzie się wielka impreza kolarska, zorganizowana przez sekcję kolarską „Unji".

W programie: torowy bieg o mistrzostwo Sosnowca, dostępny dla wszystkich zawodników licencjonowanych i niezrzeszonych; bieg amerykański parami 25 okrążeń: bieg australijski i rekord toru.

Sensacją dla Sosnowca będą urządzone poraz pierwszy zawody w piłkę rowerową między mistrzowskimi zespołami Polski „1899 Siemianowice a wicemistrzem „Szarotka" M. Dąbrówka.

Początek zawodów o godz. 14.30.

Impreza odbędzie się bez względu na stan pogody.

# Z królestwa mody.

Królowa-moda, która zawsze wyprzedza wszystkie sezony, żąda, aby po nadejściu pięknych dni, wszystkie panie były uświadomione, co przygotowały dla nich wielkie paryskie domy mody na pierwszy okres lata.

A więc płaszcze trzyćwierciowe i długie, naśladujące suknie, będą bardzo noszone. Niektóre rozcięte stylu uwidaczniające lekkie jasne lub zakrapiane sukienki. Najmodniejsze wełny w kolorach bronzowym, czarnym lub granatowym, przetykane nitką jasnego jedwabiu. Będą też noszone pastelowe kolory wełen. Najelegantsze i najszykowniejsze są jednak czarne palta, ożywione kokardami z czerwonego lub zielonego jedwabiu we wszystkich odcieniach, lub przybrane bogato srebrnemi lisami.

Długość spódnicy zasadniczo nie uległa zmianie. Od talji do kolan suknia będzie nadal obcisłą, rozszerzając się ku dołowi. Małe wycięcia pod szyją umożliwiają ozdabianie sukien ciemnych, czarnych i granatowych jasnemi kołnierzykami różnego rodzaju. Zamiast kostjumów będą noszone na ulicę ciemne suknie, na popołudnie zaś — szare, czerwone i błękitne w różnych odcieniach. Suknie wieczorowe odznaczać się będą prostotą linji przy wielkim przepychu materyj. Dla pań, które muszą ograniczać się w wydatkach, trzeba dodać na pociechę, że crepe-georgette, wyższe gatunki crepe-failles ottoman i tafty, które były w niełasce w ostatnich latach, znów stały się modne.

Suknie „princesse", opinające dół sylwetki kobiecej, a rozszerzone w dole kloszem w różnych formach, mają mnóstwo odmian, jakoteż niezliczone rodzaje przybrań. Zresztą, obecna moda jest bardzo przychylna dla pań, które chcą przerabiać wiecżorowe sukienki. Np. w sukniach koronkowych, których góra lub dół są niemodne, można dorobić świeże z koronki innego rodzaju i nawet koloru, byleby, oczywiście, harmonizowały z całością. Do czarnej koronkowej sukni można zrobić górę białą lub odwrotnie. Piękną również całość tworzy bronzowy dół z czerwoną górą, jak również kolor „beige" harmonizuje doskonale z bladozielonym.

W dziale chusteczek do nosa moda obecna czyni absolutny przewrót. Żegnaj, piękna mała chusteczko, której delikatny haft wymagał całych godzin żmudnej pracy. Żegnaj, kolorowa maleńka chusteczko, oszyta cienką walansjenką, którą niejeden zakochany — o, czasy romantyzmu! — chował do kieszeni, aby wdychając woń perfum, lepiej odtwarzać w myśli obraz ukochanej. Te małe cacuszka ustąpić muszą miejsca dużej białej chusteczce z lnianego batystu, której jedyną ozdobą będzie duży kolorowy monogram lub batikowany szlak, nieblednący w praniu, dzięki nowemu wynalazkowi w tym kierunku. Szczytem elegancji w tym sezonie będzie chusteczka, zrobiona z tego samego materjału, co bluzka, noszona w kieszonce „ad hoc" kostiumu.

XY.

# PROGRAM RADJOWY

### JANINA BROCHWICZÓWNA PRZED MIKROFONEM

W popołudniowej audycji muzyk lekkiej, jaką rozgłośnia stołeczna nadaje w środę dnia 30 b.m. o godz. 16.35 weźmie udział, jako solistka, pełna wdzięku i nieprzepartego uroku, Janina Brochwiczówna. Program artystki przewiduje szereg piosenek z dawnego i nowego repertuaru.

### PONIEDZIAŁEK 28 MAJA 1934 R.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kidy ranne wstają zorze". 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Muzyka. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka. 14.55 Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.00 Hejnał i pieśń majowa z Wieży Marjackiej w Krakowie. 15.05 Wiadomości gospodarcze. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.35 Koncert zespołu salonowego Stefana Rachonia. 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.35 Recital skrzypcowy Henryka Czaplińskiego. 17.05 Pieśni polskie w wyk. Berty Bragińskiej — mezzosopran. 17.30 Odczyt z cyklu „Polska Współczesna" p. t. „Walka o niepodległość a wskrzeszenie Państwa Polskiego" — wygł. dyr. Jan Dąbrowski. 17.50 „Drużyny Strzeleckie" (w 25 rocznicę) — wygł. płk. dypl. Ulrych. 18.10 Muzyka lekka z kawiarni „Adria" w Warszawie. 18.30 Odczyt z cyklu „Historja" p. t. „Polityka wielkich mocarstw w XX wieku i wybuch wojny światowej" — wygł. dr. Janusz Woliński. 18.50 Skrzynka pocztowa. 19.05 Rozmaitości. 19.10 Zofja Kossak-Szczucka: „Sąsiedzki dar" — nowelka o Reju. 19.25 Odczyt. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane". 20.02 XXVIII koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski", złożony z utworów Kazimierza Wiłkomirskiego. 21.00 Trąbka i capstrzyk marynarki wojennej z Gdyni. 21.02 Felieton p.t. „Samochodem Warszawa — Kraków" — wygł. p. Franciszka Szyfmanówna. 21.17 Muzyka lekka w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem Mieczysława Fogga — piosenki. 22.00 Cl. Debussy: a) Tańce, b) Rapsodja na saxofon — płyty z objaśnieniami dr. E. Elsner. 22.30 Muzyka taneczna z restauracji hotelu „Bristol" w Warszawie.

# Coraz więcej dzieci
## Coraz mniej nauczycieli.

Rok 1929 zaznaczył się w szkolnictwie **wzrostem liczby dzieci i liczba ta od tego czasu stale się powiększa.** W związku z tem powstały pewne trudności w realizacji powszechnego nauczania. Trudności te w dobie kryzysu wzrosły ogromnie, tembardziej, że liczba nauczycieli nietylko nie powiększa się, ale nawet ulega redukcji.

Operujemy tu liczbami, dotyczącemi **okręgu szkolnego krakowskiego,** który ostatnio ogłosił dane statystyczne, dotyczące tego zagadnienia. I tak: liczba nauczycieli, która w r. 1930—31 wynosiła 14482, w następnym roku obniżyła się o 414 etatów do liczby 12068 nauczycieli i na tym poziomie pozostała dotąd. Za to liczba dzieci, przypadających na 1 nauczyciela, wzrosła ostatnio niepomiernie, ponad normę dopuszczalną. I tak na jednego nauczyciela przypadło: **w r. 1931-32 — 62,5 uczniów, w r. 1932-33 — 65,5 uczniów, w r. 1933-34 — 67 uczniów.**

Przy podziale na **województwa Krakowskie i Kieleckie** dostrzegamy pewne różnice na korzyść **Krakowskiego. W r. 1933-34 na 1 nauczyciela** przypadało w Krakowskiem 60 uczniów, a **w Kieleckiem 74 uczniów.** Są to obliczenia przeciętne, gdyż w niektórych szkołach liczba dzieci na 1 nauczyciela dochodzi do 100 i więcej.

Przeciążenie nauczycieli jest bardzo znaczne — a fakt ten pogarszają jeszcze ciężkie warunki lokalowe.

Normy przewidują na jednego ucznia około 1 m. kw. powierzchni podłogi, podczas gdy **przeciętna w okręgu krakowskim wynosi 0.6 m. kw.** Ogromna większość sal nie odpowiada swojemu przeznaczeniu, a są i salę, gdzie na 24 m. kw. (rozmiar średniego pokoju) uczy się 60 dzieci.

Jeżeli mimo to 96 procent wszystkich dzieci uczy się w szkołach, a wyniki nauczania stale się poprawiają, **gdyż procent drugorocznośći zmniejsza się i z 17 proc. w r. 1932-33 spadł na 14 proc., w r. 1933-34** przypisać to należy wytężonej pracy nauczyciela, który, choć gorzej sytuowany od reszty urzędników, **spełnia swój obowiązek wedle swych sił i ponad siły.**

Tylko czy z pożytkiem dla swojego zdrowia i czy długo wytrzyma to tempo — to już inna sprawa.

# ŻYWCEM POGRZEBANI
## W BIEDA - SZYBIE.

W ub. sobotę w godzinach południowych miał miejsce znów tragiczny wypadek podczas nielegalnego wydobywania węgla z szybików, **który pociągnął za sobą dwie ofiary.**

Wypadek miał miejsce na terenach Sosnowieckiego Tow. na Dębowej Górze w Sosnowcu.

Oto, gdy dwaj bezrobotni 29-letni **Dominik Jarząbek i 31-letni Franciszek Wójcik** znajdowali się w szybiku, **głębokości 12 metrów obsunęła się ziemia, grzebiąc obu nieszczęśliwych.**

Po spostrzeżeniu wypadku zawiadomiono natychmiast policję oraz zarząd kopalni Jerzy w Niwce, skąd przybyła drużyna ratunkowa.

Akcja drużyny ratunkowej była bardzo utrudniona spowodu stałego osuwania się ziemi, to też **do godziny 10 wieczorem wczoraj zwłok zasypanych jeszcze nie wydobyto.**

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK.

28 Poniedziałek

**Dziś Augustyna**
**Jutro Maksymiljana**
Wschód słońca 3 m. 42.
Zachód „ 19 m. 40.

## Kinoteatry w Zagłębiu

**dziś wyświetlają:**

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Kobieta i bestja.
PALACE: „Dama z nocnego klubu"
EDEN: „Bokser i dama".

BĘDZIN
APOLLO: Shańbiona.
ŚWIATOWID: L. 14 zatonęła.
NOWOŚCI: Nocny lot.

DĄBROWA
ARS: „Posażna jedynaczka".
BAJKA: I „Carmen". — II „Wrogowie małżeństwa" Flip i Flap.

ZAWIERCIE
STELLA: Brat djabła.

OLKUSZ
ORZEŁ: Greta Garbo p.t. Zuzanna Lenox
ROSA: „Banda Bubula".

## Teatr Polski w Katowicach

**REPERTUAR.**

Poniedziałek dnia 28 b.m. „Ten i tamten".
Wtorek dnia 29 b.m. „Zgorszenie publiczne".
Środa dnia 30 b.m. „Zgorszenie publiczne"

× **SKASOWANIE IV KLASY NA KOLEJACH.** Ministerstwo komunikacji wyjaśnia, iż stawki taryfy podmiejskiej w III klasie odpowiadają całkowicie stawkom IV klasy, to też wszędzie, tam gdzie wprowadzono taryfę podmiejską (z miast i do miast( podróżni nic na tem nie stracili, a nawet zyskają wskutek obliczenia biletów okresowych (miesięcznych, robotniczych i szkolnych), od stawek III klasy podmiejskiej zamiast od stawek III klasy zwyczajnej. Ponadto potaniała w ruchu podmiejskim II klasa. Ażeby zapewnić łatwy przejazd z cięższym bagażem — zaprowadza się w całej Polsce w ruchu podmiejskim szczególne wagony dla podróżnych z cięższym bagażem wagi do 50 klg., jeżeli bagaż ten sami unieść mogą. W tym celu posłużą wagony IV klasy po nieznacznem ich przerobieniu.

# Dzień spółdzielczości

### ODBEDZIE SIĘ W DNIU 3 CZERWCA R. B.

W roku bieżącym spółdzielcy obchodzą w dniu 3 czerwca swe święto doroczne. Spółdzielczość w dniu tym manifestuje dorobek swój publiczny. W roku bieżącym, ze względu na wyjątkową depresję moralną jaka zapanowała wśród ogółu pracującego, **świętu temu nadaje się szczególną wagę i uroczysty charakter.**

Spółdzielcy chcą w dniu tym pokazać Zagłębiu swoją organizacyjną spoistość i dorobek. **Urządza się więc w Zagłębiu tydzień propagandy spółdzielczej.** W akcji tej wezmą udział wszystkie spółdzielnie. Spółdzielnie spożywców chcą specjalnie się podkreślić. Pozatem spółdzielnie zapraszają do uroczystości pod tęczowe sztandary wszystkie organizacje sympatyzujące z ruchem jak również wszystkich dotąd niezrzeszonych. W szczególności z apelem występują do organizacyj młodzieżowych, zawodowych robotniczych i pracowników umysłowych, gdyż wzięcie udziału w uroczystości - pochodzie przez te instytucje podkreśli świadomość celu, solidarność w akcji i przyczyni się do spopularyzowania idei.

Protektorat nad uroczystością objął łaskawie starosta powiatowy p. Boxa. Uroczystość organizuje T-wo kooperatystów z radą okręgową i spółdzielnie Zagłębia. **Już został ustalony dokładny program obchodu,** który przedstawia się następująco: godz. 6 rano pobudka przed wszystkiemi sklepami spółdzielni, otwarcie sklepów udekorowanych i posiedzenie uroczyste władz sklepowych i spółdzielni; godz. 7 — nabożeństwo w kościele parafjalnym w Pogoni; godz. 9 — powitanie spółdzielni, przybywających z terenu i odmarsze pochodów na plac przed dworcem; godz. 10 — zbiórka pochodów przy dworcu, przemówienie okolicznościowe i złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza; godz. 11.30 — pochód przejdzie od dworca do boiska T-wa „Unjji", godz. 11 uroczysta akademja na boisku. W dalszym ciągu odbędą się odczyty w poszczególnych sklepach spółdzielczych.

# O dostęp do parku

### MIEJSKIEGO W DĄBROWIE.

Park miejski na Zielonej w Dąbrowie jako jedyna w mieście oaza roślinności, dostępna dla mieszkańców, ma tę niedogodność, że znajduje się w dość dużej odległości od miasta, skutkiem czego wiele osób rezygnuje z odwiedzania parku, nie chcąc, lub nie mogąc odbywać męczącej przechadzki, odczuwanej zwłaszcza w drodze powrotnej do domu.

Obecnie, z nastaniem lata, oraz stopniową rozbudową różnych urządzeń w parku, sprawa ułatwienia mieszkańcom dostępu do parku, w postaci urządzenia taniej komunikacji autobusowej w niedzielę i święta, stała się zagadnieniem bardzo aktualnem. Sądzić przeto należy, iż Magistrat zrealizuje swe zamierzenia w tym kierunku, dzięki czemu zwiększy się wydatnie frekwencja szukających odpoczynku i rozrywek w parku, co siłą rzeczy wpłynie dodatnio na dochodowość znajdujących się tam urządzeń. Udostępnić korzystanie z parku może tylko dogodna i tania komunikacja i niewątpliwie zarząd miasta sprawę tę pomyślnie załatwi.

Przy sposobności trzeba także poruszyć kwestję dostępu do stadjonu miejskiego przy ul. Konopnickiej. Na odbywające się na stadjonie tym zawody sportowe przyjeżdżają ludzie z różnych miejscowości, tymczasem na ul. Konopnickiej, za przejazdem kolejowym, na całym odcinku drogi, wiodącej do stadjonu, istnieje odkryty rów, wypełniony cuchnącą cieczą. Rów ten bezwzględnie powinien być zakryty, zarówno ze względów zdrowotnych, jak i dlatego, aby przyjeżdżający na stadjon nie wyciągnęli niewłaściwych wniosków z gospodarki miejskiej.

NIC TAK NIE ZDOBI PAŃ, JAK PIĘKNA I CZYSTA CERA. TO POTĘGUJE POWAB I UWYDATNIA WYGLĄD MŁODZIEŃCZY.

**Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam,**

STOSUJĄC 3365

**Krem i mydło „LACTOLIN"**

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

**KINO „Zagłębie"** dawniej **Kino-Teatr „Udziałowy"**

**Dziś i dni następne**

**KOBIETA i BESTJA**

Obraz z wysp malajskich pełen czaru egzotycznych melodji i zarazem najokropniejszej grozy

w rolach głównych: **Carole Lombard** szczęśliwa rywalka Grety Garbo i Marleny Ditrych, **Charles Lauchton** niezrównany odtwórca Henryka VIII, **Kent Taylor** i inni.

Nadprogram: **„Kubuś Niezwyciężony" i najnowsze tygodniki Paramountu.**

**KINO „EDEN"** Sosnowiec, Deblińska 4 tel. 10-95.

**Dziś!** Kapitalne arcydzieło słynnego W. S. Van Dyke'a. Trzy sławy pięściarstwa: **Max Baer** — pogromca Niemca Schmelinga, **Primo Carnera** — obecny mistrz świata, **Jack Dempsey** — wielokrotny mistrz i ulubieniec Ameryki w filmie pt.

**„BOKSER I DAMA"**

Imponująca treść! Rewelacyjna rewja! Zachwycające piosenki!

**Nadprogram: Tygodnik Foxa.**

W piątek, sobotę i niedzielę passe-partout nieważne.

**KINO „Palace"** w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Bilety od 25 gr. sprzedawane są w dnie powszednie do godz. 7-ej, w niedzielę i święta do 6-ej.

**Dziś wielki dramat sensacyjny p. t.**

**Dama z nocnego klubu**

**W roli gł. znakomity ADOLPHE MENJOU.**

PROSZKI «KOWALSKINA»

STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH

BÓLACH GŁOWY

KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W PIERŚCIENIU"

FABRYKA CHEM.-FARMAC. Ar. KOWALSKI, WARSZAWA

**MAGAZYN BŁAWATNY M. KĘPINSKI**

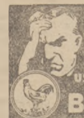
Będzin, Kołłątaja 36

poleca:

**Materjały letnie**

od **90 gr.** za metr.

PROSZEK z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN)



USUWA NAJUPORCZYWSZY

BÓL GŁOWY

MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,

BÓLE ZĘBÓW,

GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T. P.

PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM"

2241





**Dbajcie o swoje zdrowie!**

**„Szwajcarskie Gorzkie Zioła"** z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła"** są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

**LECZNICA**

**chorób skórnych i wenerycznych**

**„POMOC"**

czynna od 10—1 i od 4—7

w święta od 11—1.

**Sosnowiec, Sienkiewicza 17a.**

**Wizyta zł. 5.—**

3106

### WYJĄTKOWA KOBIETA.

— Moja żona jest zupełnie inna, niż wszystkie kobiety.

— Na czem to polega?

— Żadna kobieta mnie nie chciała, a ona przyjęła moje oświadczyny!

Humor j

# DROBNE OGŁOSZENIA

## UZDROWISKA.

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 3132

**POMORZE!**

Pensjonat „Morskie Oko" w Kuźnicy na Helu — pod nowym zarządem — otwarty od 1-go czerwca t.b. Ceny w czerwcu od 5 do 6 zł. od osoby. Posiłek 4 razy dzień nie. Od 1-go lipca ceny do omówienia. 3421

## ROZNE

**OBUWIE ZELUJE!** Specjalność zelowanie opanek, plecionek, atłasowych i innych — wykunuję tak jak w Katowicach solidnie, elegancko i punktualnie, oraz posiadam dziecinne obuwie własnego wyrobu. Przyjmuję obuwie do malowania i uczernienia. — Sosnowiec, ul. Krzywa 9, koło Urzędu skarbowego — Kowalski. 2605

**Mierniczy Przysięgły ROMAN KAJEWSKI** wykonuje pomiary — plany. Sosnowiec, Czysta 7. Telefon 10-50. 3555

## Z RUCHU WYDAWNICZEGO

Z ruchu wydawnczego ęa2.0

„BIALI I CZARNI". Pod niepozornym tytułem „Biali i czarni" ukazała się nakładem „Gebethnera i Wolffa" rewelacyjna i wstrząsająca książka. Autor jej, Jerzy Giżycki, spędził 5 i pół roku w Afryce Zachodniej jako urzędowy kinooperator, przygotowujący materjał fotograficzny na paryską Wystawę Kolonjalną. Owocem tego pobytu są „Biali i czarni", wywracające na nice nasze pojęcia o Afryce, o kolonjach, o czarnych. Nieubłaganie, w całej grozie ujawniona tu została ohyda kolonjalnego ucisku: masowe tępienie ludności tubylczej, najokrutniejsze formy niewoli, nieudolna rabunkowa gospodarka, plaga niedołężnych administratorów, uzależnienie ludności od białych spekulantów, sadystów i bandytów.

W pobieżnej tej wzmiance, która ma poprzedzić właściwą recenzję, należy jeszcze podkreślić tropikalne natężenie barw, swoisty koloryt tej książki, gęsto przetykanej obserwacjami, dotyczącemi wierzeń, bytu, pracy czarnych. Zdarzenia i sceny tragiczne graniczą z najzabawniejszą groteską, a bohaterstwo z upadkiem i poniżeniem. Szczególny, powieściowy charakter nadają tej niezwykłej książce osobiste przeżycia i przygody autora, barwnie, śmiało i zawsze interesujące, świetne zaś fotografje (m. in. fotografja chwytania krokodyli gołemi rękoma) podkreślają jej autentyczność.

W osobie Jerzego Giżyckiego literatura nasza zyskuje pisarza eksploratora egzotyki na wielką skalę i w najlepszym, najbardziej rzetelnym i szlachetnym stylu.

### BRAK ODWAGI.

On: — Nie mam odwagi powiedzieć ojcu twemu, że jestem zrujnowany.

Ona: — Jacy wy jesteście niezdecydowani! Ojciec znów nie ma odwagi powiedzieć ci, że zbankrutował.

ANTONI IIRAM

# CZARNY

## (NIEWINNA KREW)

(współczesna powieść sensacyjna)

58

— Tak, lecz w tym celu dzisiaj pozostał w domu i napewno w tej chwili szpieguje za panem po folwarku. Nie spodziewał się jednak, że pan wymknie się wcześniej. Dotychczas zawsze przeszkadzał mu w tem Siennicki.

— Doprawdy, nie rozumiem skąd mistrz wie o tem wszystkiem.... — wyraził Andrzej niekłamany podziw nad przenikliwością umysłu detektywa.

— A od czegóż tu jestem, kochany redaktorze, jeśli nie po to, by mieć na oku wszystko. Wie się jeszcze coś więcej, niż się to panu zdaje... — odparł chełpliwie, zadowolony Wiłczek.

— Ciekawym....

— O tem potem. Na razie muszę jeszcze opiekować się panem, gdyż wobec tego dowodu — tu wskazał na chusteczkę — stanie się pan ośrodkiem zainteresowań Czarnego. W każdym razie, wypadki potoczą się teraz szybko. Z tych względów pragnę panu udzielić kilka wskazówek. Przedewszystkiem należy przejść do ofenzywy. Czarnym ja się już zajmę, a pan cały wysiłek skieruje w inną stronę: — Wybadać dobrze Hryćka oraz Nikitę i unikać ich szefa. A przy tem wszystkiem mieć się na ostrożności. Ci ludzie nie są zwykli przebierać w środkach i do celu zdążają z okrutnym uporem.

— In verba magistri, postąpię jak należy — odparł Kierzwa z powagą.

— Pan dużo mógłby zrobić, tylko... — w tem miejscu detektyw urwał, nie mając odwagi wyjawić śmiało swych myśli.

— Tylko co?... proszę skończyć — ośmielił się Kierzwa.

— Nie, pan na to nie pójdzie, kochany redaktorze. Znam pana na tyle. Powiem jednak otwarcie, aby zbyć się skrupułów: Dużą usługę tutaj mogłaby oddać Marusia, która jak wiem, po uszy w panu jest zakochana. Tak Hryćko jak Nikita, za jej jeden uśmieszek wygadaliby wszystko.... Lecz pan tego nie zrobi — wyrzekł z pewnym wyrzutem.

— Nie, nie zrobię!

— Więc szkoda wogóle o tem mówić. Żegnam pana, gdyż pora wracać na posterunek — to mówiąc szybko uścisnął dłoń Andrzeja i w chwilę potem zniknął w gęstych zaroślach.

Andrzej powoli wracał do Mikuczewa. Szedł wąską leśną ścieżyną w rozkosznym chłodzie przyczajonym pod szmaragdowym baldachimem świeżego, splątanego listowia. Rozleniwiony upałem las zadrzemał pod gorącym tchnieniem sierpniowego upału. Rozgrzane powietrze nasycał ostry zapach roztopionej żywicy, sączącej się bursztynowemi strużkami po ciemnej korze wiekowych sosen.

A jednak ta cisza, jaka rozsiadła się wokół, nie mogła ukoić rozedrganych nerwów Andrzeja. Przeciwnie; zdawała mu się być ową przysłowiową, złowieszczą ciszą przed burzą. Obawa, o Zośkę, zrodzona pod wpływem niezupełnie dopowiedzianych słów detektywa, opanowała go niepodzielnie. Z trudem tylko potrafił utrzymać nerwy na wodzy, by nie dopuścić do jakiegoś zgubnego w następstwach czynu. Niepohamowany, graniczący z wściekłością gniew, kipiącym warem przelewał mu się w mózgu. Andrzej wciąż przynaglał kroku, by jaknajprędzej stanąć na miejscu i stalowym uściskiem dłoni zadławić na śmierć podłego rywala. I trzymać tak długo, aż czuć przestanie pod ręką pulsującą krew w aortach i krwią nabiegłe gałki oczu wyjdą z łożyska orbit...

— Lecz w takich chwilach chłodny, zrównoważony rozsądek chwytał ster woli w swoje silne ramiona i wyprowadzał statek uczuć na czyste, spokojne wody.

I Kierzwa odnajdywał siebie na nowo. Był już spokojnym, tylko gdzieś w głębi, na dnie serca czuł jeszcze gorzki osad niemęskich wzruszeń.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

**Seryjne drobne ogłoszenia.**

Po 10 wyrazów w każdem kosztują

**30 drobnych ogł. 16.00 zł.**
**20 drobnych ogł. 13.00 zł.**
**10 drobnych ogł. 7.00 zł.**
**5 drobnych ogł. 4.00 zł.**

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4 Tel. 63. Skrytka poczt. 12. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA: REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI